

Choć wielu kibiców miało przed tym meczem spore obawy, Giallorossi nie pozostawili wątpliwości, kto jest lepszy, we wczorajszym spotkaniu na Stadio Meazza. Gracze Interu nie potrafili powstrzymać napędzanej przez Tottiego drużyny i musieli przełknąć porażkę na swoim terenie. Oto jak trenerzy i zawodnicy komentowali to spotkanie.

ZEMAN dla Sky

- Rozegraliśmy dobry mecz. Zespół chciał stawić czoła Interowi i momentami udawało mu się to bardzo dobrze. Wynik powinien dać nam przekonanie, że stać nas na rozgrywanie takich spotkań. Możemy być jeszcze lepsi. Kiedy zwalnialiśmy rytm, dawaliśmy rywalom więcej szans na kontrę. To normalne. Napis kibiców Interu? Dziękuję tym, którzy go wystawili, i mam nadzieję, że będą inni, którzy mogą uczynić piłkę czystą. Totti? Zrobił to, co powinien. Dla mnie zostaje wielkim piłkarzem, a więc wykorzystujemy jego możliwości. On zaczął grać między liniami pomocy i ataku, bardziej po lewej. To jest jego pozycja. Marquinho zamiast Pjanica? Pjanic nie czuł się dobrze. W ciągu tygodnia skarżył się na problemy z łydką. Mi podoba się pomoc, która potrafi wywalczyć przestrzeń, wyjść z kontrą. Florenzi i Marquinho to potrafią. Florenzi? Był w Rzymie przez wiele lat. W zeszłym roku spisał się świetnie w Crotone, zarówno z punktu widzenia ilości, jak i jakości. Za wielkimi piłkarzami ma też tych młodych chłopców. Lazio zdobyło trzy punkty? Ja myślę o Romie. Kiedy nadejdą derby, będziemy myśleć o tym meczu. Teraz zmierzmy się z Bolonią. Nie mówiłem nic o Juve? Można im pogratulować pięknej wygranej w Udine. Moratti? Nie spotkałem go. Chciałbym mu podziękować za piękne słowa, jakie o mnie wypowiedział.

TOTTI dla Sky Sport

- To jest Roma kompletna. Aby stawić czoła Interowi, musieliśmy zagrać właśnie taki mecz. To była wielka próba. Fizycznie czuję się dobrze. Ta pozycja mi pasuje, podoba mi się. Zespół dobrze funkcjonuje. To także lepiej dla mnie. Asysta przy голу Osvaldo? Przed przerwą ustaliliśmy, że jeden z nas musi strzelić. Udało mu się zdobyć pięknego gola. Był on nam potrzebny. Drużynie i kibicom, którzy przyjechali tu z nami. Ale dalej stąpamy po ziemi. Będziemy się starać zagrać taki mecz w każdą niedzielę. Nie będzie to łatwe, ale stać nas na to. Musimy się zaangażować iż zagrać wielki sezon.

TOTTI dla Mediaset

- To być świetny mecz, zwłaszcza w głębi pola. Dziś wszyscy zegrali bardzo dobrze. Wygrana w Mediolanie na oczach ich kibiców nie jest prosta. Mieliśmy nadzieję na wygraną w Rzymie z Catanią. Niektórzy nas potem krytykowali i lamentowali. To jest nasza odpowiedź na ich słowa. Zespół zasłużył na wygraną. Florenzi? Nie jest

już taki młody. To wielki piłkarz, który potrafi grać dobrze. Ma wielki potencjał. Nie każdemu udałoby się tak zagrać i strzelić w Mediolanie.

FLORENZI dla Sky

- Moja pozycja wymaga dużego wysiłku? Wszystkim na się za to płaci. Bieganie nie powinno być problemem dla nikogo. Jest wiele ludzi, którzy pracują ciężiej od nas, a zarabiają przy tym mniej.

ANDREA STRAMACCIONI

- Florenzi zasłużył na pochwałę nie tylko dlatego, że dobrze zagrał, ale też strzelił piękną bramkę. Jeśli chodzi o grę, to nie podobał mi się spadek tempa po strzeleniu bramki. Mieliśmy mecz w garści. Weszliśmy na boisko z właściwym nastawieniem. Nie podobała mi się reakcja po golu Osvaldo. Bramka na 2-1? Padła po świetnym zagranii Tottiego, ale wszystko zaczęło się od naszego błędu. Po strzeleniu gola nie powinniśmy byli zachowywać się w taki sposób.

ALESSANDRO FLORENZI

- Debiut to były wielkie emocje. Zwłaszcza, że wygraliśmy, co mnie ogromnie cieszy. Gra Romy? Zobaczymy, że będzie w marcu-kwietniu. Musimy jednak wygrać wszystkie mecze. Zaczynając od Bolonii. Zaufanie trenera jest dla mnie powodem do dumy. Bardzo mnie ono cieszy. Zmarnowana okazja do zdobycia gola? Tak, to był błąd. Aż się złapałem za głowę. Pozycja wymagająca zbyt dużego wysiłku? Za to nam się płaci. Wielu ludzi pracuje ciężiej, a zarabia mniej.

TOTTI NA SWOJEJ STRONIE INTERNETOWEJ

- Wygrana w Mediolanie to zawsze duże osiągnięcie. Przeciw rywalowi tak mocnemu jak Inter potrzebny był występ bezbłędny. I my nie zawiedliśmy pod żadnym względem. Nasz mecz był wyjątkowy.

Wszyscy świetnie się spisali. Na szczególną pochwałę zasługuje Florenzi, który ma wielki potencjał i pokazuje, że jest gotowy do gry na najwyższym poziomie.

Ja fizycznie czuję się bardzo dobrze. Zawdzięczam to szczególnie przygotowaniom, które trwały przez ostatnie miesiące. W tym ustawieniu czuję się bardzo swobodnie. Nogi same rwą się do biegania i to wszystko staje się prostsze. Ważne jest, żeby pomagać kolegom i oddać się do dyspozycji drużyny.

Autor: kaisa